

GAZETA LWÓWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 103.

12. Września 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e.

Przy rozdawaniu premii, celem polepszenia chowu koni i bydła, ze Skarbu Rządowego przeznaczonych, dnia 18. Maia r. b. w Dąbrowy Przedsięwzięciem, otrzymały takowe premia następujące osoby: 1) za przychów naysiękniejszych żrębców po stadnikach Skarbowych nagrody po 20 Cz. Złt. w złocie: poddany Jerzy Seib z należącej do Kameralnego Państwa Tuszowskiego wsi Hohenbach, Szczepan Błażeiowski leśniczy z Wielkiej Dulczy i Michał Kopczyński, dziedzic z Podleszan; 2) za przychów naysiękniejszych kłaczek po stadnikach Skarbowych, nagrody po 6 Dukatów w złocie: Jan Dymon poddany z Kozłowy, Kozaczka poddany z Olesaa, Jan Świętek poddany z Mędrzechowa i Jakób Müller poddany ze wsi Hohenbach; 3) za przychów naysiękniejszych byków premii po 12 ZR. w M. K.: Antoni Roziński, poddany z Podborza, i Józef Hack, poddany z Jaworza; nakoniec 4) za przychów naysiękniejszej krowy nagrodę 8 ZR. w Mon. K. otrzymał Jan Kiwior, poddany z Rudy Państwa Dąbrowskiego.

Gazeta Górcyyska z d. 30. z. m. donosi z Gonnovic, co następuje: »NN. Cesarstwo Ichmość, tudzież Arcy-Xiążę Franciszek Karol ze swoją dostoyną Matłzonką Arcy-Xiężną Zofią, powracając z Włoch, ziechali w d. 19. Sierpnia o godzinie 2gię po południu z Lubianny do Gonnovic, gdzie przyjęci przez Arcy-Xięcia Jana, po obiedzie wszystkim, co żądali, dawali posłuchanie. Dnia następującego wyiechali NN. Cesarstwo Ichmość do Gorycyi o godzinie wpół do siódmey, Arcy-Xięstwo zaś o wpół do dziesiątej przed południem do Marburga. Jak NN. Podróżni wszędzie z radością przyymowani byli od wiernych poddanych nayodleglejszych okolic, tak równie głęboko wkorzenione uczucie przychylności i wdzięczności niewygaśnie ku NN. Panującym w mieszkańcach Cyrkułu Cilliyskiego, których raczył N. Pan na nowo obdarzyć 1000 ZR. dla nieszczęśliwych mieszkańców miasteczka Gonnovic, pożarem na wiosnę tego roku dotkniętych.«

Daléy taż sama Gazeta donosi z Marburgu: »W d. 20. t. m. mieliśmy szczęście oglądać NN. Cesarstwa, którzy iadąc z Gonnovic, gdzie nocowali, a naprzeciw których dniem wprzód wyiechał był Arcy-Xiążę Jan, przybyli tu i zaraz w dalszą podróż do Gorycyi wyruszyli. Chociaż Marburg tylko na chwilę miał w murach swoich NN. Panujących, atoli nie tylko mieszkańcy miasta, lecz i mnóstwo ludzi z odległych okolic Cyrkułu, przybyło, aby tylko oglądać mogło drogie rysy twarzy NN. Cesarstwa i odgłosem radości wyrazić głębokie uczucie uszanowania i przychylności. Nayszczęrsze błogosławienstwa towarzyszyły NN. Cesarstwu. Tegoż samego dnia po 1. godz. z południa ziechał Arcy-Xiążę Franciszek Karol ze swoją Matłzonką, Arcy-Xiężną Zofią, i wysiadł w domu pod ielieniem. Po stole, do którego mieli zaszczyt być wezwanymi C. K. Radca Gubernialny i Starosta Cyrkułowy Marburgski, Pułkownik i dowódzca pułku, Baron Bittner, raczył Arcy-Xiążę przyjąć korpus Oficerów i Władze Cywilne, a potem odwiedził dóm wychowawców pułku piechoty Barona Klopsteina na leżach stojącego. Dnia następującego byli Arcy-Xięstwo w kościele farnym na Mszy Ś., a około 9 godz. wyiechali przez Ehrenhausen do Gorycyi przy szczerých błogosławienstwach wiernego miasta.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazyliia.

O interesach w Monte Video zawierają Gazety Rio-de-Janeirskie odebrane w Londynie następujące wiadomości:

„Rio-de-Janeiro d. 24. Maia 1825.“

»Duch rewolucyyny, który Brazylii taką zadał klęskę, zaraził teraz prowincyę Cis-Platańską, kędy nayhaniebniejszą popelniono zdradę. Fructuoso Rivera, ten potwór, który niedawno przez Cesarza Jego Mości za swoje usługi został nagrodzony, otrzymawszy order Chrystusa, i Cesarz Jego Mość, iak z pewnego wiemy źródła, iego niezmierne zapłacił długi; — ten haniebny zdrayca, który niedawno ogłosił publicznie przysięgę wierności Monarsze i sprawie Brazyliyskiej wykonaną, poważył się w d. 27. z. m. wystąpić, iako buntownik przeciwko Rządowi Cesarza Jego Mości, połączyć się z buntownikami w prowincyi

Montevideo, i ogłosić się ich Naczelnikiem. Wiadomość o tych zdarzeniach nadeszła do tutejszj Stolicy d. 17. t. m., zatem 20 dni potem. Cesarz Jego Mość niezmordowany w utrzymaniu całości Państwa i wspieraniu tego wszystkiego, co przyłoży się może do pomyślności Jego poddanych, zwołał niezwłocznie Radę Stanu, na której wydano naglące rozkazy do uzbrojenia dostatecznej wyprawy, ku przywróceniu spokojności i porządku, które nieszczęściem przez Indzi złych, czyli raczej chciwych rabunku są zaburzone, przez ludzi, których nic nie obchodzi, że prawa i wewnętrzna pomyślność swoich współobywateli depczą nogami, i patrzą na rozlew krwi, byle tylko swoje haniebne zamiary osiągli. W d. 21. t. m. to jest, w dni 11 po przybyciu statku pocztowego z Montevideo z owemi wiadomościami, widzieliśmy pierwszy oddział wojska, 2000 ludzi różnego rodzaju broni i do Montevideo przeznaczony, który wsiadł na okręty. Cesarz Jego Mość przed wsiadaniem tego wojska odprawił z nim obrotę. Nie iesteśmy w stanie wyrazić radości, jaką okazali ci wojownicy względem przeznaczenia tej wyprawy. Gdy Cesarz do nich miał mowę i rzekł: »Całość Państwa zagrożoną jest w Montevideo, — powinnością jest naszą taką utrzymać; tak więc towarzysze ruszajmy także!« Tu całe czło wydało odgłos radości: »Niech żyje długo Cesarz i Cesarzowa!« Cesarzowa Jęj Mość była także obecna. Cesarz oświadczył potem w Rozkazie Dziennym upodobanie Swoje z karności wojska i gotowości do wyruszenia, a ponieważ inne wojska zdawały się boleć, iż do tego nie są wybrane, w owym Rozkazie Dziennym dodano, że równie i one zasługują na upodobanie Cesarza, i by wojsko było przekonane, że do wyprawy wybrane, nie jest miane za lepsze od tego, które się pozostaje. Nie wątpimy, iż rewolucja w Montevideo za nadejściem wojsk naszych podobna powstaniu Carvalha, Felgueirasa (w Pernambuku) i t. p. skończy się, tym bardziej, że listy zamtąd odebrane donoszą, iż buntownik Rivera przez Pułkownika Ferrara, nie, iak mówią, napadnięty i wzięty w niewolę, lecz jest otoczony, i że ten haniebny zdrajca (Rivera) równie iak Carvalho, znalazł sposób uciec i swoich towarzyszy zdrady ich własnemu zostawić losowi.«

„Z d. 26. Maia 1825.“

»Wyprawa wypłynęła wczoraj d. 25. pod sprawą Wice-Admirala Rodrigo Lobo. Widząc gorliwość Ministrów i Naczelników różnych Wydziałów wspierających usiłowania Cesarza, tedy ani na chwilę wątpić nie możemy o pomyślnym skutku tak szybko przedsięwziętych środków do utłumienia powstania w Monte Video.

Hiszpania.

Gwiazda z d. 26. Sierpnia donosi z Madrytu: »Dnia 16. t. m. opuścił Jenerał Bessieres tajemnie Madryt, aby stanął na czele kilku stronników w celu uwolnienia Króla z niewoli, w której niby przez Ministrów jest trzymany.«

»W d. 17. dowiedziano się, że trzy kompanie pułku Santiago rozłożone w Jetafe, udały się do Brihuega.«

»Z otrzymanych wiadomości okazuje się, że Bessieres ukazał się przed Brihuegą w imieniu Króla, i po przeglądzie Królewskich ochotników tego miasta 50 ludzi wynoszących, odebrał im broń, za pomocą swojej zastony, ze 100 ludzi złożony.«

»Trzy kompanie pułku Santiago sądziły, iż w imieniu Króla należy im wyrzucić pod rozkazami swego Podpułkownika Gomez; lecz powróciły niebawem skoro im prawdę obawono. Bessieres nie bawił długo w Brihuega. Sądzą, że uda się do Arragonii, gdzie znaleźć spodziewa się stronników. Jednak wydano wszędzie rozkazy i zapewne będzie przytrzymany. Z resztą ścigany jest przez dwie mocne kolumny blisko 3000 piechoty i jazdy z 4 działami. Jenerał Hrabia d'Espagne temiz dowodzi.

Król wydał z tego powodu następujący wyrok: »Gorszący w Jetafe wypadek, iż dwóch Oficerów pierwszego liniowego pułku jazdy Santiago, wzięwszy o koni i tyleż ludzi, zbiegło, za których przykładem poszły całe trzy kompanie tego samego korpusu w Jetafe rozłożonego, ściągając wszelką Moję uwagę i zniewolił Mnie iść się dzielnych środków dla zabezpieczenia publicznej spokojności i porządku.«

»Stosownie do tego winni mają być przykładnie ukarani, iakikolwiek byłby pozór do tego buntu lub srodki do uwiedzenia żołnierzy użyte. W tym celu rozkazałem, co następuje: Artykuł 1. Jeśli buntownicy na pierwsze słowo Jenerałów, Naczelników i Oficerów wojsk Moich nie poddadzą się na łaskę, powinni być wszyscy wyćpieni. Art. 2. Wszyscy, którzy się połączą z buntownikami i w iednej sprawie czynić będą, powinni być śmiercią karani. — Art. 3. Buntownikom z bronią w ręku schwytanym, tyle tylko ma być dozwolono czasu, ile potrzeba, aby się iako Chrześciani na śmierć przygotowali. — Art. 4. Wszystkie osoby, wojskowi lub nie, którzy by gdzie indziej podobnej zbrodni buntu stali się winnymi, wskazani być mają na karę w poprzedzającym artykule wyrażoną. — Art. 5. Przebaczenie otrzymają sierżanci, kaprale i szeregowi, którzy swych Naczelników i Oficerów wydadzą. it.d.

„St. Ildefonso d. 17. Sierpnia 1825.“

»A. D. Miguel Harroia.«

Podług ostatnich wiadomości z Madrytu z d. 20. Sierpnia panowała tamże spokojność.

Wielka Brytania i Irlandya.

Gazeta nadworna donosi, że Król Jego Mość w miejscu zmarłego E. Gregory Esqr. mianował John Tashera Williama, Kommissarzem sędzią przy Kommissyi, na mocy ugody zawartéj z Niderlandami, Hiszpanią i Portugalią, istniejącej w Siera Leone dla uttumienia handlu niewolnikami, a Sharp M'LAY Esqr. w miejscu R. J. Jaweson Esqr. polubownym sędzią i Kommissarzem przy Kommissyi na mocy traktatu Madryckiego z 1817 w Hawannie będącej.

Równie odezwa Królew. wteyże saméj gazecie umieszczona przyrzeka 100 f. szt. temu, ktoby doniósł sprawcę i wspierających zamieszanie w Sunderlandy, wraz z przebaczeniem, gdyby (oprócz gwałtów) sam miał do tego udział.

Podług Dziennika New-Times wieść o rozwiązaniu Parlamentu terazniejszego mającém nastąpić między 31. Sierpnia i 31. Października, która już prawie była ustala, mocno się wznawia. Wspomniany Dziennik sądzi iednak, że pytanie to może być rozwiązane po zebraniu się gabinetu we Wrześniu. Tego zdania iest także Morning Chronicle. Pożyczkę dla Rzeczpospolity Guatimali. wziął na siebie dom handlowy J. i A. Powles.

Podczas, gdy większa część Dzienników Londyńskich z pewnością zapowiada, że układy między Lordem Cochrane i Greckimi Deputowanymi ukończyły się dla stron obiedwóch w sposobie zaspokajającym, New-Times obstaie przy swoim zdaniu, iż podobne wieści tylko zmyślone przez właścicieli Greckich obligacy na giełdzie papierów publicznych rozszerzone zostały. Podług Hampshire Telegraph fregata Brazylyyska Piranga stojąca w Portsmouth iest w gotowości wyjść pod żagle a Oficerowie spodziewają się, że Lord Cochrane z nimi do Brazylii powróci. Inne pismo Londyńskie the Sun, z d. 22. Sierpnia wyraża się w téj mierze w sposobie następującym: »Jedna z naszych gazet porannych (Morning Chronicle) donosi, że układy między Lordem Cochranem a Greckimi Deputowanymi skończyły się zaszczętnie i w sposobie zaspokajającym dla stron obiedwóch. Inna poranna gazeta (Newes-Times) oświadcza, że wieści te pochodzą tylko od właścicieli obligacy Greckich (*greek scrip*) i zostały na giełdzie rozgłoszone. Jako dowod tego mniemania udziela wspomniane pismo wyimku z Hampshire Telegraph: »Fregata Brazylyyska Piranga będzie za kilka dni gotową wyjść pod żagle. Oficerowie ieszcze dotąd oczekują, że Lord Cochra-

ne z nimi do Brazylii popłynie. Zostawiamy naszym czytelników porównać oba te podania, i temu dać wiarę, które się może naypodobnieysze zdawać będzie. Co się nas dotyczy, iesteśmy tego zdania, że pośrednictwo zacnego Lorda nie wiele wagi położy na szali Greckiej. Stan rzeczy w Grecyi iest za krytyczny (ieźli teraz już nazawsze nie iest może rozstrzygniony) iak, aby posiłki na morzu, szczególniej pomoc mogły. Wszyscy, którzy kray ów i stanowiska woysk walczących znają, wiedzą, że los Grecyi zawisł od boiu pod Napoli-di-Romania. Zdobycie tey twierdzy odda całą Moreę w ręce Egipcyan; a iesli potem osadzą Korynth i przesmyk Isthmus, tedy Kollokotroui i iego woyska (ponieważ Turcy mają porty Patras Modon, Koron, Kalamatę i Nawaryn) nie będą miały drogi do uciezki. Zwycięztwo Greków pod Napoli mogłoby ich nadzieie ożywić; klęska takową na zawsze zniszczy; bodziec takowégo rodzaju powinienby ich zachęcić do zwycięztwa.«

Francya.

Monitor zawiera Zdanie Sprawy Ministra Marynarki i osad do Króla, i rozporządzenie Królew. z 7 tytułów i 195 artykułów, dotyczące się nowego zarządu wyspy Bourbon.

Król przewodniczył w St. Cloud d. 24. z.n. Radzie ministeryjalney i potem pracował z Xięciem Doudeauvillem.

Gwiazda zapewnia, że okręt liniowy Eylau, pod Kontra-Admiralem Jurieu, okręt liniowy Jean Bart pod Kontra-Admiralem Grivel, fregaty Venus, Klorynda, Ninfa, Themis, Magicienne i Medea, korweta Salamander, bryg Curieux i galioty Antelope, Hironnelle, Emerande i Topaze, miały w d. 26. Czerwca opuścić zatokę twierdzy Królew. w Martynice i przez Nową Anglią do Brestu powrócić. Galiota Gazelle iest iednym z Królew. okrętów woiennych, co w owych okolicach na zimę zostaje.

Taż sama Gwiazda mówi: Ponieważ pisma opozycyjne z zmartwieniem swoim widzą, że kurs papierów publicznych ustala się, tedy staraią się właścicieli dochodów wieczystych straszyc. Od kilku dni użyli do tego powrotu woysk naszych z półwyspu. Hiszpania podług Dziennika rozpraw, zwołuje swoje milicje, Francya tworzy obóz pod Pireneami; Angliia wzmacnia się na rzece Tagu, i wszystkie wielkie przygotowania mają za cel uznanie niepodległości Państw południowo-Amerykańskich. Atoli obozy pod Perpignan i Bajonną są tylko obozami dla ćwiczeń woiennych, Hiszpanie zbierają swoje woyska na wyprawę do Ferrolu, a stanowisko Angielskie na Tagu nie iest wzmacnione. Lecz coź obchodzi Kuryje-

ra Francuzkiego i Dziennika rozpraw prawda. Oni chcą gdziekolwiek wojny. My zaś możemy naszych pocieszyć czytelników, iż nigdy horyzont polityczny nie okazywał tyle podobności do pokoju tyle powodów do bezpieczeństwa iak teraz.

Pod niebytność Ministra Woyny, który iak wiadomo oglądać będzie obozy pod Perpignan i Bajonną, Ministerium to poruczone iest Ministrowi Spraw Zewnętrznych.

Od czasu ogłoszenia ugody zawartej z wyjątkiem St. Domingo, niezmierna czynność handlowa panuje w Paryżu. Urzędy cłowe są napelnione, a od d. 10. do 12. zapisano więcéj iak 700 kolii przeznaczonych do Ameryki szczególniej do St. Domingo.

Xiężna Berry w podróży, którą przedsięwzięła wzdłuż brzegów morskich i do Amiens, spodziewana była w d. 24. z. m. w Boulogne.

D. 23. z. m. dawał Pruski a d. 24. Rossyjski Minister w Paryżu, obiad na cześć Xięcia Wellingtona. Wspomniony Xięże miał zamiar powrócić do Niderlandów, aby iak słycać zjechać się w Spaa z Lordami Liverpoolem i Sidmouthem.

Królestwo Oboiędzy Sycylii.

Dnia poprzedzającego urodziny Króla Jego Mości Oboiędzy Sycylii, wieczorem, i w sam dzień (18. i 19. z. m.) ogłoszono w Neapolu różne wyroki Królew., które wydane kary na wielką liczbę osób w obu Królestwach (54 w Neapolu a 62 w Sycylii) o zdradę kraju w nieszczęsnej epoce rewolucyj z r. 1820 lub o współuczestnictwo do sekt i tajemnych związków przekonanym, zwalniana.

Minister sprawiedliwości Margrabia Tomasi napisał oraz do Jeneralnych Prokuratorów przy W. Sądzie karzącym i do Dowódców wojskowych w prowincjach list następujący:

Neapol d. 17. Sierpnia 1825.

»Sprawy względem zbrodni stanu lub udziału do tajemnych związków, nie postępowały z należytą szybkością, wiele z tych toczy się ieszcze w sądach, i wznawia przez istnienie swoje smutną pamięć przesylnych zamieszek.«

»Wolą iest Króla Jego Mości, aby właściwe Sądy zająły się gorliwie nadewszystko temi sprawami i by w ciągu miesiąca wszystkie były gotowe do rozwiązania mającego podług istniejących ustaw nastąpić, przyczem w razie wydania wyroku, przed wykonaniem onegoż uczynione ma być Kró-

lowi Zdanie Sprawy; takim sposobem namienione sprawy mają być ile możności prędko ukończone.«

»Margrabia Tommasi.«

List Ministra sprawiedliwości do Ministra policji z dnia tego przesłany, brzmi w sposobie następującym:

Neapol d. 17. Sierpnia 1825.

»JWPanie! Udzieliłem JW Panu pod dniem dzisiejszym odpisu trzech Królew. wyroków, przez które dla osób w obu Królestwach o zdradę kraju lub uczestnictwo do sekt i tajemnych związków za winne uznanych, złagodzone są kary.«

»Wolą iest Króla Jego Mości, aby postępowanie osądzonych w ciągu ponoszenia kary dla nich przeznaczonych, zmniejszonych lub odmienionych, dokładnie było uważane. Król Jego Mość chce dalej, aby mu po upływie każdego półrocza czynione było Zdanie Sprawy, by dla tych, którzy obażą niewątpliwe dowody żalu i poprawy w mądrości swojej mogli stosowne przedsięwziąć środki.«

»Donoszę JW Panu o tém w imieniu Króla dla stosowania się do tego, i zawiadamiam go oraz, iż względem dozoru nad wskazanymi po tamtej stronie ciałniny, udzieliłem Królew. rozkazów Wielkorządcy w Sycylii.«

»Margrabia Tommasi.«

Dania.

Dnińska siła morska składa się teraz z trzech okrętów liniowych, iednego o 84, a z dwóch o 66 działach; z sześciu fregat każdéj przeszło o 40 działach; z trzech korwet, każdéj o 20 przeszło działach; z czterech brygów o 14 do 18 działach, i z iednego w Ameryce kupionego szonera o 10 działach. Oprócz tego należy do niéj 80 działowych i moździerzowych szalup; razem z 97 większych i mniejszych statków, dopełnienia służby zdanych. Budnią teraz ieden okręt liniowy o 84, iedną fregatę o 46, iedną korwetę o 20, i ieden bryg o 16 działach.

Rossyja.

Podług wiadomości z Petersburga z d. 13. Sierpnia wyprowadzono tego roku więcéj iak 45000 pudów wełny Rossyjskiej przez Odessę i Taganrog dla kupców Genujskich. Jeden dóm handlowy w Genui wyprowadził przez Taganrog za 80ty. Rubli żelaza i wosku, i zamówił mnóstwo wełny Kaukazkiej. W Taganrogu kosztuje pud wełny 11 do 12 rubli.